

Moja grupa czyli jak widzimy siebie nawzajem...

Natalia i Weronika:

W naszej grupie numer Jeden

jest tu fit że aż git,
gdy dziewczyny rano wstają
do lodówki naginają,
Wszystkim grube brzuchy rosną....

a najbardziej to już Wiosną,

Sosna zawsze jest radosna

ale czasem też żalosna,

Nati zawsze jest wesoła
jak ją zranisz łapie doła,
A Pan Banan ence-pence

zawsze trzyma żarcie w ręce,
A Pan Andrzej to jest gość

lepiej nie wpaść przy nim w złość.
Pani Natalka jak przyjdzie pora,

straszy niczym zmora.
Weronika w nocy fika

i w lodówce wszystko znika,
a Patrycja uśmiechnięta
błyszczyc się jej nawet pięta
Andzia dobrze w nocy śpi

i przygoda jej się śni,

A Kufelek kombinuje
niezłe teksty nam rymuje.
A Natalia to jest lala

kreski niczym wielka fala,
A Zajączek dużo fika,
czasem już dostaje bzika.
Diana chuda niczym szczypior

więc ją dokarm ty bandyto !!
Karolina kuchareczka

gdy gotuje- brzuch jak beczka

Tak się kończy ta opowieść,
jest najlepsza każdy to wie !!